

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 14, lipiec 2020 16:09

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 2165

Pod względem występujących powodzi, tegoroczny czerwiec okazał się być tragiczny. Skutki nawałnic niezwykle dotkliwie odczuli mieszkańcy województwa podkarpackiego. W niektórych miejscach w ciągu 6 godzin spadło 101 litrów deszczu na metr kwadratowy ziemi. Na skutek szkód w infrastrukturze drogowej, zarówno na drogach wojewódzkich, powiatowych jak i gminnych, wiele domów nadal odciętych jest od świata. Wartość szkód w powiatowej infrastrukturze drogowo-mostowej oszacowano na 37 430 000 zł. Poszkodowanych zostało 331 mieszkańców powiatu. Skala zniszczeń jest ogromna. Każdy, kto chciałby przekazać pomoc potrzebującym, może przyłączyć się do zbiórki.

W dniach 22 i 23 oraz 26-28 czerwca br. w wyniku gwałtownych burz i ulewnych długotrwałych deszczy na terenie województwa podkarpackiego doszło do nagłych wezbrań rzek, co spowodowało podtopienia i zalania w wielu miejscowościach regionu.

Wystarczyło kilka dni ulewnych deszczy, by na terenie podkarpacia podtopionych zostało ponad 2700 budynków mieszkalnych, ponad 1600 budynków gospodarczych i ponad 135 budynków użyteczności publicznej. Poszkodowanych zostało także 1199 gospodarstw rolnych. Sytuacja była bardzo groźna również dla ludzi, na szczęście nie było ofiar śmiertelnych. Poszkodowanych zostało 5300 osób, a ewakuowano 167 osób. Uszkodzone zostały drogi, oderwane przez wodę zostały ich fragmenty, zniszczeniu uległy mosty i przepusty, powstały osuwiska.

W związku z intensywnymi opadami i spływem wód opadowych na rzece San oraz jej dopływach Wojewoda Podkarpacki Zarządzeniem z dnia 23 czerwca 2020 r. wprowadził alarm przeciwpowodziowy aż dla 13 powiatów województwa podkarpackiego – w powiecie rzeszowskim dla Gminy Dynów i Miasta Dynów oraz ogłosiła pogotowie przeciwpowodziowe dla trzech miast na prawach powiatu – Krosna, Rzeszowa i Tarnobrzega oraz 11 powiatów.

W powiecie rzeszowskim dramatyczna sytuacja rozgrywała się w gminach: Chmielnik (Chmielnik, Błędowa Tyczyńska, Zabratówka, Borówki), Hyżne (Hyżne, Dylągówka, Szklary, Grzegorzówka, Wólka Hyżneńska), Tyczyn (Tyczyn, Hermanowa, Borek Stary, Kielnarowa), Błażowa (Kąkolówka, Błażowa, Błażowa Górna, Błażowa Dolna, Nowy Borek, Białka, Lecka, Futoma, Piątkowa), Gmina Dynów (Dąbrówka Starzeńska, Harta, Bachórz, Dylągowa, Łubno, Ulanica), Miasto Dynów, powódź dotknęła także miejscowości Rudna Mała i Kamień. Bilans strat w naszych gminach spowodowanych tymi nawałnicami przedstawia się następująco: zalanych, zniszczonych albo uszkodzonych zostało łącznie: 128 budynków mieszkalnych, 131 budynków gospodarczych, 10 budynków użyteczności publicznej (w tym: przedszkole, remizy OSP, domy ludowe), 77,321 km dróg (w tym 26,243 km dróg powiatowych) oraz 21 mostów oraz przepustów, oberwane zostały skarpy. W ciągach dróg powiatowych uszkodzonych zostało 9 mostów, tj. w Błędowej Tyczyńskiej, Chmielniku, Futomie, Dąbrówce Starzeńskiej, Dylągowej (2 mosty), Nowym Borku, Rudnej Małej i Kamieniu - Podlesiu. Z tego powodu nieprzejezdne stały się trzy drogi powiatowe: droga Nr 1401R Chmielnk-Jarząbki-Borówki, droga Nr 1416R Tyczyn-Nowy Borek-Błażowa i droga Nr 1425R Dylągówka-Szklary.

W Chmielniku zamulonych i częściowo uszkodzonych zostało 70 studni, rurociągi kanalizacyjne na łącznej długości ok. 10 km, zostało zalanych całkowicie 7 przepompowni ścieków, a także uszkodzonych 8 mostów na drogach zarządzanych przez gminę. Powódź zniszczyła drogę i most, których budowa pochłonęła 1,5 mln zł i została ukończona dwa tygodnie przed powodzią. 70 domów wymaga gruntownego remontu, a jeden nadaje się do rozbiórki. Brakowało wody pitnej i wody do mycia.

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 14, lipiec 2020 16:09

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 2165

Z powodu nagłych zjawisk atmosferycznych ucierpiały również inne powiaty województwa podkarpackiego.

Najtrudniejsza sytuacja panowała w powiecie łańcuckim (gminy wiejskie Łańcut i Markowa), przeworskim (Miasto i Gmina Kańczuga i Gmina Jawornik Polski), przemyskim (gminy Dubiecko i Bircza), jasielskim (Jasło, gmina Skołyszyn), a ponadto w powiecie krośnieńskim i powiecie brzozowskim.

W powiecie łańcuckim w wyniku powodzi uszkodzone zostały i zamknięte drogi powiatowe Nr 1546R Husów-Tarnawka- (gr. powiatu) Hadle Szklarskie oraz Nr 1547R Albigowa-Handzlówka – zerwany asfalt oraz most, uszkodzone przepusty. Ponadto uszkodzona została droga powiatowa Nr 1544R w Husowie. Zniszczona została gminna infrastruktura drogowa: mosty, przepusty, kładki. Zalane lub podtopione zostały domy mieszkalne w Tarnawce, Markowej i Głuchowie, a także obiekty użyteczności publicznej w Tarnawce i Markowej (szkoły podst., budynek centrum kultury, stadion sportowy). W gminie Łańcut i Markowa łącznie ucierpiało 246 rodzin. Miejscowości Hadle Szklarskie, Jawornik, Kańczuga, Siedlecza praktycznie znalazły się pod wodą. W Kańczudze i Jaworniku powódź dotknęła 250 gospodarstw domowych. W Kańczudze rzeka porwała wóz strażacki i busa z 8 osobami. Ogromne straty są w infrastrukturze drogowo-mostowej w gminie Dubiecko, np. zniszczona droga Brzuska – Huta Brzuska, a także infrastrukturze komunalnej Gminy Bircza - uszkodzony wodociąg i oczyszczalnia). W miejscowości Trzcinica 4 metrowa fala zatopiła 200 domów niszcząc dorobek życia wielu rodzin. W Jasle 27 czerwca zalane zostały niemal wszystkie ulice i wiele zabudowań, uszkodzonych zostało 500 budynków. W gminie Jasło i mieście Jasło poszkodowanych zostało 430 rodzin, a kolejnych 107 w gminie Kołaczyce.

Straty w mieniu powiatowym po burzach i nawałnicach wstępnie szacowane są od kilku do kilkudziesięciu milionów złotych w poszczególnych powiatach. I tak m.in. w powiecie łańcuckim szkody oszacowano na kwotę ponad 15 mln zł, w powiecie przeworskim na 13 mln zł, przemyskim na kwotę 15 mln zł, w powiecie jasielskim na kwotę 1,6 mln zł, w powiecie krośnieńskim na 19 mln, w powiecie brzozowskim na 2,7 mln zł. Natomiast w Jasle szkody w mieniu komunalnym szacuje się na kwotę 40 mln zł.

Powódź nie oszczędziła także samego Rzeszowa – stolicy województwa podkarpackiego. Podtopienia występowały na obszarze całego miasta, ale w szczególności dotyczyły osiedla Budziwój, Wilkowyja oraz gęsto zabudowanego osiedla Słocina. Nawałnice spowodowały, że wylał potok Młynówka, a pod wodą znalazła się uliczka Stanio, a także wiele domów i posesji przy ulicy Słocińskiej, Paderewskiego i Góreckiego. Woda płynęła ulicą Sikorskiego, Robotniczą, Herbową i Jana Pawła II. Zalana była także ulica Przemysłowa.

Dotknięte powodzią i podtopieniami zostały także drogi wojewódzkie. Oszacowana kwota strat w infrastrukturze na drogach wojewódzkich wynosi blisko 8 mln zł. Jednakże wskutek obfitych opadów powstały lub odnowiły się osuwiska, władze województwa przewidują się, iż na ich zabezpieczenie konieczne będzie wydatkowanie przeszło 70 mln. zł. Nawałne opady deszczu uszkodziły nawierzchnię drogi wojewódzkiej DW 835 w miejscowości Hadle Szklarskie, gdzie rzeka Mlecza zerwała również most. Doszło także do zalania drogi wojewódzkiej DW 877 w Zabratówce, a także DW 884 w miejscowości Przedmieście Dubieckie.

W Birczy zalana była droga krajowa nr 28.

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 14, lipiec 2020 16:09

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 2165

W akcje ratownicze zaangażowały się Państwowa Straż Pożarna z podkarpacia, a także województw małopolskiego i świętokrzyskiego, liczne jednostki ochotniczych straży pożarnych, Wojska Obrony Terytorialnej, Policja a także Straż Graniczna. Konieczne było nie tylko wypompowywanie wody z zalanych budynków, udrożnienie przepustów drogowych, usuwanie połamanych drzew i konarów z dróg, zabezpieczenie mienia, ale także ewakuacja powodzian. Miejskie i gminne ośrodki pomocy społecznej na bieżąco rozpoznawały najpilniejsze potrzeby osób poszkodowanych w zakresie środków finansowych i rzeczowych i czynią to nadal. Niezbędna okazała się doraźna pomoc powodzianom niesiona przez powołane do tego służby oraz solidarność sąsiedzka. Do pomocy włączyła się także Caritas Diecezji Rzeszowskiej.

Skutki żywiołu będą z pewnością dotkliwe jeszcze przez jakiś czas. Z pewnością niezbędna będzie pomoc państwa. Trzeba mieć nadzieję, że deklarowana przez władze województwa i przedstawiciele rządu pomoc na likwidację szkód powodziowych umożliwi odbudowę zniszczonych obiektów i przywrócenie normalnego funkcjonowania miejscowości pozbawionych dostępności.

Sytuacja kryzysowa pokazała, że niezbędne są zintegrowane działania administracji rządowej i samorządowej oraz odpowiednich instytucji w tym Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, zmierzające do wprowadzenia rozwiązań przeciwpowodziowych. Niezbędnym jest podjęcie skutecznych działań mających na celu ochronę przed powodzią, w zakresie regulacji rzek, które jej wymagają, jak również w zakresie budowy polderów chroniących tereny najbardziej zagrożone. Również zarządy spółek wodnych powinny dbać o utrzymywanie w należyтым stanie rowów melioracyjnych, które odprowadzają wodę z terenów rolnych. Nie można zapomnieć o istotnej roli władz miast i gmin, jaką odgrywają w zabezpieczeniu przeciwpowodziowym poprzez rozważne planowanie przestrzenne. Ostatnie doświadczenia niech również przypominą zasadę, że przy planowaniu nowych inwestycji powinno zostać uwzględnione ukształtowanie terenu i kierunek spływu wód oraz to, że nie należy naruszać stosunków wodnych i bezwzględnie nie zabudowywać terenów zalewowych, a także tych, które służą jako naturalne poldery przyjmujące nadmiar wody.

Rozmiary szkód i strat są niezwykle rozległe, dlatego liczy się każda pomoc. Osoby zainteresowane wsparciem mogą zrobić to za pośrednictwem Caritas Diecezji Rzeszowskiej, która prowadzi dedykowaną na ten cel zbiórkę.

Numer konta, na który można przesyłać datki z dopiskiem „Powódź” znajduje się na stronie:

<http://caritas.rzeszow.pl/>